

Sygn. XXIV C 836/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jacek Tyszka
Protokolant:	sekr. sądowy Marek Dobrogojski

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) w W.

przeciwko (...) sp. z o.o. w W.

o ochronę praw autorskich

- zasądza od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz Stowarzyszenia (...) w W. kwotę 5.104 (pięć tysięcy sto cztery) złote z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 15 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz Stowarzyszenia (...) w W. kwotę 2.673 (dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt trzy) złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXIV C 836/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z 21 czerwca 2016 roku powód Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) sp. z o.o. w W. kwoty 5.104 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 5 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazał, że w ramach kompetencji powoda jego pracownicy od maja 2014 roku przeprowadzili kilka kontroli w prowadzonym przez pozwaną lokalu (...) przy ul. (...) w W. i ustalili, że pozwana bez wymaganej licencji odtwarza utwory muzyczne i słowno-muzyczne z repertuaru chronionego przez powoda. W związku z tym powód skierował do pozwanej pisma informujące o konieczności zawarcia przez strony umowy licencyjnej, doręczając pozwanej projekt takiej umowy, co jednak spotkało się z brakiem reakcji pozwanej. Następnie powód wezwał pozwaną do zapłaty dwukrotności wynagrodzenia, jakie byłoby jej należne za okres od maja 2014 roku do października 2015 roku, gdyby pozwana uzyskała zgodę na korzystanie z utworów, tj. za okres 18 miesięcy, przez które pozwana odtwarzała utwory z repertuaru powoda. Wskazał, że do obliczenia żadanego wynagrodzenia za okres od maja do grudnia 2014 roku zastosował stawkę z tabeli wynagrodzeń autorskich obowiązującej od maja 2014 roku w kwocie 124,20 zł (a); za okres od stycznia do czerwca 2015 roku oraz za październik 2015 roku zastosował stawkę obowiązującą od maja 2014 roku z uwzględnieniem waloryzacji dokonanej zgodnie z rozdziałem II ust. 4 wskazanej tabeli w kwocie 125,33 zł (b); za okres od lipca do września 2015 roku zastosował stawkę obowiązującą od maja 2014 roku, z uwzględnieniem waloryzacji dokonanej zgodnie z rozdziałem II ust. 4 wskazanej tabeli w kwocie 227,03 zł (c). Podał, że wskazane stawki, o których mowa w punktach oznaczonych lit. a. i b. znajdują

zastosowanie do lokali gastronomicznych posiadających do 30 miejsc, w których odtwarzane są utwory z chronionego przez powoda repertuaru, zaś stawki wskazane w lit. c. przewidziane są dla lokali gastronomicznych posiadających do 50 miejsc (powód uwzględnił dodatkowo miejsca udostępniane przez pozwaną sezonowo w tzw. ogródku), zaś liczba miejsc konsumpcyjnych w lokalu pozwanej została ustalona na podstawie obserwacji w czasie przeprowadzonych w lokalu kontroli. Powód podał, że odsetek ustawowych za opóźnienie domaga się od dnia następnego po upływie siedmiodniowego terminu liczonego od 28 grudnia 2015 roku, tj. od dnia odbioru wezwania do zapłaty (k. 2-7 – pozew).

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z 9 sierpnia 2016 roku Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał pozwanej zapłatę kwoty 5.104 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu oraz zwrot kosztów postępowania (k. 43 – nakaz zapłaty).

W dniu 29 sierpnia 2016 roku pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła sprzeciw od opisanego wyżej nakazu zapłaty, żądając oddalenia powództwa oraz zasądzenia na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazała, że nie uzyskiwała zwiększonych dochodów w związku z odtwarzaniem muzyki powoda w lokalu, który wynajmuje. Nadawana muzyka nie miała istotnego wpływu na zyski restauracji, gdyż muzyka nie jest integralną częścią działalności gospodarczej w postaci usług gastronomicznych. To wspomniane usługi same w sobie są źródłem dochodu. Podniosła nadto, że powód nie wykazał, by odtwarzanie muzyki wpływało na zwiększenie zysków pozwanego (sprzeciw – k. 47-48).

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały zajęte stanowiska procesowe.

Sąd ustalił, co następuje.

Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. (dalej: (...)) jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi do utworów słownych, muzycznych, słowno-muzycznych, choreograficznych, pantomimicznych (odpis KRS – k. 10-13).

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (dalej: (...)) wykonuje działalność gospodarczą, w ramach której prowadzi m.in. restaurację (...) w lokalu przy ul. (...) w W.. W lokalu tym znajduje się około 30 miejsc siedzących wewnątrz budynku oraz 20 miejsc siedzących w ogródku udostępnianym klientom sezonowo (informacja z rejestru przedsiębiorców – k. 14-20, notatki z inspekcji – k. 21, 22, 23).

W okresie od maja 2014 roku do października 2015 roku w restauracji (...), bez zawartej umowy licencyjnej, odtwarzano publicznie muzykę z nośnika innego niż publiczny program radiowy, tj. z płyty CD i z odtwarzacza plików mp3. Działo się to przy użyciu trzech głośników zamontowanych w panelu pod sufitem pomieszczenia oraz głośnika zamontowanego w drewnianym słupie nośnym zadaszenia ogródka. Odtwarzane utwory muzyczne podlegały ochronie wynikającej z przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Muzyka była słyszalna na terenie całego lokalu (k. 21, 22, 23 – notatki z inspekcji).

Po czynnościach kontrolnych przeprowadzonych 15 maja 2014 roku (...) skierował do (...) pismo informujące o konieczności zawarcia umowy licencyjnej w związku z publicznym odtwarzaniem w lokalu (...) utworów muzycznych i słowno-muzycznych (k. 24-25 - pismo).

Po kontroli przeprowadzonej w lokalu (...) 22 czerwca 2015 roku (...) ponownie poinformował (...) o ciążyącym na niej obowiązku zawarcia z (...)em umowy licencyjnej i doręczył jej projekt takiej umowy (pismo z załącznikiem – k. 26-29).

Kolejna kontrola przeprowadzona przez pracowników (...)u w lokalu (...) miała miejsce 15 października 2015 roku. W dniu 28 grudnia 2015 roku (...) wezwał (...) do zapłaty kwoty 5.104 zł jako dwukrotności wynagrodzenia autorskiego należnego z tytułu publicznego odtwarzania utworów słownych, muzycznych i słowno-muzycznych w restauracji (...) w okresie od 1 maja 2014 roku do 31 października 2015 roku bez wymaganej licencji, wraz z ustawowymi odsetkami od daty doręczenia wezwania do dnia zapłaty. Wezwanie doręczono 28 grudnia 2015 roku (wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 30-31, wydruk ze strony śledzenia przesyłek – k. 39, notatka z inspekcji – k. 23).

Stowarzyszenie (...) stosuje Tabelę stawek wynagrodzeń za odtwarzanie utworów i przedmiotów praw pokrewnych zatwierdzoną przez Komisję Prawa Autorskiego. W przypadku restauracji (lokale z grupy A) znajdujących się w W. tabela, w okresie do 31 grudnia 2014 roku, przewidywała miesięczną stawkę 103,50 zł dla lokali do 20 miejsc plus 2,07 zł za każde kolejne miejsce do 50 miejsc. Za okres od 1 stycznia 2015 roku wspomniana stawka wynosiła 104,43 zł za lokal do 20 miejsc plus po 2,09 zł za każde kolejne miejsce do 50 miejsc. Zgodnie z Rozdziałem II ust. 4 powyższej tabeli kwotowe stawki wynagrodzeń podlegają waloryzacji na zasadach określonych w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych (wyciąg z tabeli wynagrodzeń autorskich za odtwarzanie utworów i przedmiotów praw pokrewnych zatwierdzonej orzeczeniem Komisji Prawa Autorskiego z 10 lipca 2013 roku obowiązującej do 31 grudnia 2014 roku – k. 32-34, wyciąg z tabeli stawek wynagrodzeń autorskich za odtwarzanie utworów i przedmiotów praw pokrewnych zatwierdzonej orzeczeniem Komisji Prawa Autorskiego z 10 lipca 2013 roku obowiązującej od 1 stycznia 2015 roku – k. 35-38).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z powołanych wyżej dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy. Wiarygodność powołanych dokumentów nie była podważana przez strony, nie budziła ona także wątpliwości Sądu.

Sąd ograniczył prowadzone w sprawie postępowanie dowodowe z uwagi na nieistnienie między stronami postępowania sporu co do kluczowych okoliczności faktycznych stanowiących podstawę zgłoszonego w pozwie roszczenia. I tak, Sąd oddalił wniosek powoda o przesłuchanie w charakterze świadków W. S. i K. S. – na okoliczność odtwarzania przez stronę pozwaną utworów z repertuaru powoda, dokonywanych czynności kontrolnych w tej mierze oraz ilości miejsc konsumpcyjnych w lokalu pozwanej, a także rozmów prowadzonych z pracownikiem pozwanej, a także wniosek o przesłuchanie świadka A. P. – na okoliczność tabel stawek wynagrodzeń autorskich stosowanych przez powoda i sposobu wyliczenia należności przypadającej od strony pozwanej oraz na okoliczność rozmów prowadzonych z pozwaną dotyczących uregulowania zaległości związanych z odtwarzaniem chronionej muzyki. Okoliczności, do których wykazania zmierzać miały powołane dowody, nie były bowiem kwestionowane przez pozwaną. Zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczności niesporne. Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii i działalności gospodarczej na okoliczność uzyskiwania przez pozwaną zysków z tytułu odtwarzania muzyki przez pozwaną, gdyż wskazana okoliczność nie dotyczyła faktów istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Nadto Sąd oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z przesłuchania prezesa zarządu pozwanej – M. M. na okoliczność braku zasadności roszczenia powoda. W sprawie nie miała bowiem miejsca sytuacja, aby po wyczerpaniu środków dowodowych lub ich braku pozostały do wyjaśnienia fakty istotne dla rozstrzygnięcia sporu (art. 299 k.p.c.).

Sąd zważył, co następuje.

W niniejszej sprawie powód domagał się ochrony autorskich praw majątkowych. Wskazywał, że zostały one naruszone przez pozwaną w drodze odtwarzania utworów muzycznych w lokalu prowadzonej przez nią restauracji. Wskazał w tym miejscu należy, że (...) nie kwestionowała treści protokołów kontroli przeprowadzonej przez powoda, a tym samym okoliczności odtwarzania przez nią w lokalu z płyt CD i z plików mp3 utworów muzycznych we wskazanym w pozwie okresie, na których rozpowszechnienie pozwana nie posiadała stosownej licencji. Fakty te Sąd uznał zatem za przyznane. Pozwana podniosła natomiast, że odtwarzanie muzyki w jej lokalu nie wpływało na wysokość osiąganych przez nią dochodów, co miało – w jej przekonaniu – czynić powództwo bezzasadnym.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2000 r. poz. 904 ze zm., dalej: prawo autorskie), utwory muzyczne korzystają z ochrony prawa autorskiego. Na mocy art. 6 ust. 1 pkt 9 powołanej ustawy odtworzeniem utworu jest jego udostępnienie przy pomocy nośników dźwięku, obrazu lub dźwięku i obrazu, na których utwór został zapisany, albo przy pomocy urządzeń służących do odbioru programu radiowego lub telewizyjnego, w którym utwór jest nadawany.

Ogólną zasadą jest, że twórca ma prawo do wynagrodzenia za korzystanie z jego utworu (rozpowszechnianie go), chyba że ustawa stanowi inaczej. Zawarta w art. 17 prawa autorskiego definicja majątkowego prawa autorskiego określa

uprawnienie twórcy do korzystania z utworu jako wyłączne i skuteczne względem wszystkich prawo do decydowania o każdej formie korzystania z niego oraz do wynagrodzenia za to korzystanie. Jednocześnie zastrzeżono, że twórca może być pozbawiony prawa decydowania o niektórych form korzystania z prawa, o którym mowa, w przypadkach ustawą przewidzianych. W takich sytuacjach powinien otrzymywać wynagrodzenie, chyba że ustawa pozbawi go i tego prawa.

Ustawodawca przewidział odstępstwo od powyższej reguły w art. 24 ust. 2 prawa autorskiego. Stosownie do treści tego przepisu posiadacze urządzeń służących do odbioru programu radiowego lub telewizyjnego mogą za ich pomocą odbierać nadawane utwory, choćby urządzenia te były umieszczone w miejscu ogólnie dostępnym, jeżeli nie łączy się z tym osiąganie korzyści majątkowych. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie było jednak podstaw do zastosowania powołanego przepisu. W niniejszej sprawie pozwana odtwarzała bowiem utwory powoda z płyt CD i z plików mp3, nie zaś poprzez udostępnianie w prowadzonym lokalu gastronomicznym programów radiowych czy telewizyjnych.

Tylko dodatkowo zatem, gdyż zasadność roszczenia pozwu wynikała z samego faktu wykorzystania utworów, a nie z osiągnięcia z tego tytułu korzyści, można zauważyć, że w orzecznictwie przyjmuje się, że odtwarzanie muzyki m.in. w pomieszczeniach przeznaczonych do świadczenia usług będzie z reguły wiązać się z osiąganiem korzyści przez podmiot oferujący usługę – jeśli nie bezpośrednio, to przez tworzenie odpowiedniej atmosfery dla korzystania z tej usługi, ułatwienie zrelaksowania się. Trzeba przyjąć, że jest tak nawet wówczas, gdy odtwarzana muzyka nie odgrywa kluczowej roli ze względu na przedmiot prowadzonej przez konkretnego przedsiębiorcę działalności gospodarczej.

Nie ulega wątpliwości, że także w okolicznościach rozpoznawanej sprawy odtwarzanie przez pozwaną muzyki w prowadzonym przez nią lokalu gastronomicznym w sposób wskazany w pozwie wiązało się z osiąganiem korzyści majątkowej. Stwierdzić trzeba, że restauracje, puby, bary i inne tego typu lokale są nie tylko miejscem konsumpcji posiłków czy napojów, ale też miejscem spędzania czasu i spotkań towarzyskich. W związku z tym rodzaj muzyki odtwarzanej w takim lokalu, podobnie jak jego wystrój, ma bezpośredni wpływ na decyzję konsumenta o wyborze tego miejsca. Powyższe czynniki tworzą jego nastrój i wpływają na jego atrakcyjność, gdyż konsument chce przebywać w przyjaznej atmosferze, kiedy oczekuje na zamówiony posiłek. Mają zatem wpływ na liczbę klientów korzystających z lokalu, a tym samym na osiągnięte przez przedsiębiorcę dochody. Gdyby powyższe okoliczności były bez znaczenia dla zysków uzyskiwanych w ramach działalności gospodarczej, pozwana nie odtwarzałaby muzyki słyszalnej na terenie całej restauracji, a odbiór utworów byłby możliwy jedynie dla jej pracowników, natomiast dla klientów byłby dostępny tylko w ograniczonym zakresie albo też byłby całkowicie niemożliwy. Konsumenci w lokalu (...) nie słuchali odtwarzanych utworów jedynie przypadkowo, lecz na skutek świadomego działania prowadzącego lokal, który z pewnością zakładał, że odtworzenie muzyki zachęci klientów do odwiedzania jego lokalu. Wystarczy zresztą popatrzeć na listę utworów, które pracownicy powoda usłyszeli w restauracji pozwanej, aby nie mieć wątpliwości, że zostały wybrane celowo, i że są elementem tworzącym klimat lokalu, „gdzie w prawdziwie portugalskiej atmosferze przy dźwiękach fado skosztować można tradycyjnych potraw kuchni portugalskiej” – jak można przeczytać na stronie internetowej lokalu. Powyższe świadczy jednoznacznie o tym, że dla pozwanej istnieje związek pomiędzy odtwarzaniem muzyki w jej lokalu, a jego rynkową popularnością i w konsekwencji – dochodowością prowadzonej działalności gospodarczej.

W toku postępowania pozwana nie powołała się na okoliczności, które mogłyby wyłączać ten związek. Wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwaną miały co prawda wykazać, w jej przekonaniu, że odtwarzanie przez pozwaną muzyki nie wpłynęło na osiągnięty przez nią zysk. Jednak, zdaniem Sądu, nie jest możliwe skuteczne wykazanie za pomocą dowodu z opinii biegłego czy zeznań stron, jakimi kryteriami kierowali się konsumenci dokonując wyboru danego lokalu gastronomicznego. Przyjąć należy, że wskazane środki dowodowe nie mogłyby także doprowadzić do wykluczenia istnienia oczywistej łączności pomiędzy odtwarzaniem muzyki a uzyskiwaniem przez danego przedsiębiorcę korzyści majątkowych. To natomiast skutkowało wnioskiem, że pozwana, zgodnie z art. 17 prawa autorskiego, miała obowiązek zapłaty wynagrodzenia za rozpowszechnianie utworów muzycznych w swoim lokalu, którego jednak nie dopełniła, naruszając tym samym prawa autorskie, którymi zarządza powód.

Jak stanowi art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, m.in. naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

Powód domagał się od pozwanej naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 5.104 zł, która to kwota odpowiada dwukrotności wynagrodzenia należnego mu za korzystanie z utworów muzycznych. Powyższa kwota została ustalona na podstawie postanowień zawartych w Tabeli stawek wynagrodzeń za odtwarzanie utworów i przedmiotów praw pokrewnych oraz obowiązującej od stycznia 2015 roku Tabeli zwaloryzowanych stawek wynagrodzeń autorskich za odtwarzanie utworów i przedmiotów praw pokrewnych, zatwierdzonych przez Komisję Prawa Autorskiego 10 lipca 2013 roku. Wynagrodzenie to zostało wyliczone w następujący sposób. W okresie od maja do grudnia 2014 roku wspomniana tabela przewidywała stawkę wynoszącą 103,50 zł za lokal do 20 miejsc plus po 2,07 zł za każde kolejne miejsce. W lokalu pozwanej było 30 miejsc, co znaczy, że miesięcznie należało się wynagrodzenie wynoszące  $103,50 + (10 \text{ miejsc} \times 2,07) = 124,20$  zł. Przez osiem miesięcy dało to kwotę 993,60 zł. W okresie od stycznia do czerwca i w październiku 2015 roku obowiązywała zwaloryzowana stawka wynosząca 125,33 zł, co przez siedem miesięcy dało wynagrodzenie wynoszące 877,31 zł. W okresie od lipca do października 2015 roku lokal gastronomiczny pozwanej, w związku z utworzeniem tzw. ogródka z 20 miejscami, miał 50 miejsc, co – zgodnie z tabelą – skutkowało objęcie go stawką wynoszącą 227,03 zł. Za wspomniane ostatnio trzy miesiące należało się zatem wynagrodzenie wynoszące 681,09 zł. Łącznie za okres objęty pozwem powód mógł żądać wynagrodzenia wynoszącego 2.552 zł ( $993,60 + 877,31 + 681,09$ ), co przy podwojeniu stawki dawało kwotę 5.104 zł żadaną pozwem.

Okoliczność stosowania przez powoda w prowadzonej przez niego działalności stawek zawartych w powołanych dokumentach nie była podważana przez pozwaną w trakcie postępowania. Nie była przez nią także kwestionowana wysokość dochodzonego w pozwie roszczenia. Natomiast podniesiony przez pozwaną na rozprawie 7 grudnia 2016 roku zarzut nieprawidłowego wyliczenia należności, o której mowa, uznać należało, po pierwsze za nietrafny, po drugie za spóźniony wobec niepodniesienia go już w sprzeciwie od nakazu zapłaty, a także za zbyt ogólnikowy, bowiem pozwana nie sprecyzowała, na czym, jej zdaniem, polegał błąd w dokonany przez powoda wyliczeniu wysokości żądanej kwoty.

Mając na uwadze powyższe Sąd uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.104 zł.

Sąd uznał również za zasadne roszczenie powoda w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie, których naliczania domagał się powód za okres od 5 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Podstawę żądania w tym zakresie stanowił art. 481 k.c. statuujący uprawnienie wierzyciela do żądania od dłużnika odsetek ustawowych za opóźnienie za okres opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Zgodnie z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W dniu 28 grudnia 2015 roku pozwana odebrała pisemne wezwanie do zapłaty kwoty głównej w wysokości 5.104 zł tytułem wynagrodzenia za odtwarzanie utworów słownych, muzycznych i słowno-muzycznych w restauracji (...) w okresie od 1 maja 2014 roku do 31 października 2015 roku w terminie 7 dni od dnia otrzymania przedmiotowego wezwania. Stwierdzić zatem należy, że termin na spełnienie przez pozwaną świadczenia upłynął 4 stycznia 2016 roku, zatem od 5 stycznia 2016 roku roszczenie powoda było już wymagalne. Na tej podstawie należy stwierdzić, że żądanie odsetek od 5 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty było zasadne. W tym miejscu wyjaśnić trzeba, że tylko na skutek błędu w wyroku Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanej żądane odsetki od 15 a nie 5 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2. wyroku – na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., stosownie do wyniku postępowania, zasądając od pozwanej, która przegrała sprawę w całości, na rzecz powoda zwrot poniesionych przez niego kosztów: opłaty od pozwu w kwocie 256 zł, wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w wysokości wynikającej z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców

prawnych (Dz.U. 2015.1804) – w kwocie 2.400 zł i opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa - 17 zł, łącznie 2.673 zł.